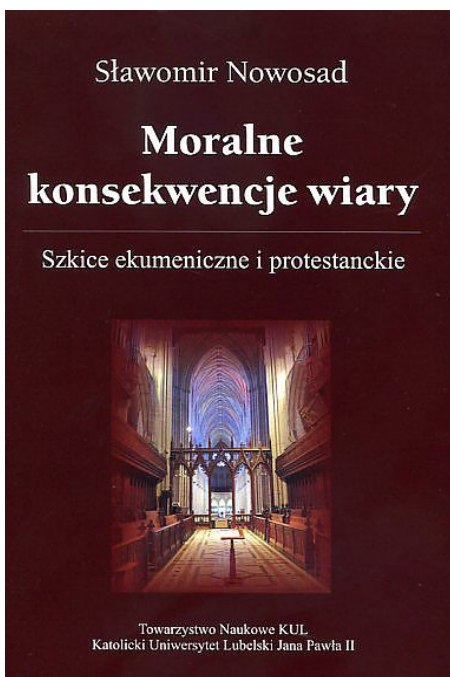


Sławomir Nowosad

Moralne konsekwencje wiary. Szkice ekumeniczne i protestanckie

Lublin 2016, ss. 394

Towarzystwo Naukowe KUL



Coraz bardziej zaawansowany i stale postępujący dialog ekumeniczny jest ważnym obszarem realizowania soborowego dziedzictwa. W ostatnim czasie dojrzał on również do podjęcia problematyki moralnej. Wszak upragniona jedność chrześcijan, będąca wciąż niezrealizowanym zadaniem, nie ogranicza się tylko do kwestii doktrynalnych, ale ma obejmować całokształt życia chrześcijańskiego. Ponad 50 lat mijające od zakończenia Soboru wciąż na nowo zobowiązuje do zgłębiania jego dziedzictwa, także w wymiarze studiów porównawczych z zakresu zagadnień etycznych różnych tradycji Kościoła. Wymóg ten podyktowany jest głęboko ekumenicznym rysem współczesnego nauczania Kościoła.

Cenną pomocą dla osób zaangażowanych w ten proces jest praca ks. Sławomira Nowosada, obejmującego od tego roku obowiązki dziekana Wy-

działu Teologii KUL, moralisty od lat związanego ze środowiskiem naukowym tegoż uniwersytetu. Jego praca stanowi zbiór publikowanych w różnych czasopiśmie i pracach zbiorowych tekstów o chrześcijańskiej moralności w kontekście dialogu ekumenicznego.

Już we wstępie autor zaznacza, że celem jego opracowania jest „wyrażenie ekumenicznego kontekstu chrześcijańskiej moralności, by dzięki temu nadać bardziej ekumeniczny charakter samej teologii moralnej” (s. 7). Perspektywa życia moralnego jako „życie Chrystusie”, zgodnie z ujęciem Katechizmu Kościoła Katolickiego, stanowi fundamentalne założenie także w myśli protestanckiej i jest streszczeniem tego, co w dialogu ekumenicznym oznacza „wielki ekumenizm świętości” (*Novo millennio ineunte*, nr 48). W praktyce życia wskazuje na „moralne konsekwencje wiary” i to sformułowanie, zaczerpnięte z encykliki *Ut unum sint*, zostało użyte jako tytuł całego opracowania. Lektura tekstu nie tylko porządkuje główne zagadnienia etyczne obecne w teologicznej myśli protestanckiej, otwiera też przed czytelnikiem mniej znane przestrzenie tematyki teologiczno-moralnej w wyznaniach protestanckich, oraz wytycza kierunki prowadzenia dialogu ekumenicznego. Nie pomija kwestii, którym towarzyszą rozbieżności, stawiając przy tym pytania o ich źródło i przyjętą metodologię rozumowania. Praca ks. Nowosada nie wyczerpuje się w sprawozdawczym jedynie przedstawieniu poszczególnych zagadnień moralnych w perspektywie dialogu ekumenicznego. Autor poszerza perspektywę o zdiagnozowanie źródeł wytyczonych w myśli protestanckiej dróg rozumowania, choćby w postaci pokusy legalizmu, nieobcej także współczesnym katolikom. Wytycza kierunki dialogu ekumenicznego w problematyce moralnej (s. 191, 198). Za nieodzowne uważa wyodrębnienie myśli niektórych czołowych teologów protestanckich, takich jak Karl Barth, Emil Brunner, Rudolf Bultmann, Dietrich Bonhoeffer, Paul Tillich i inni (ss. 42-55).

Cały ten obszar zagadnień omówiony jest z metodologiczną uczciwością przez wskazanie specyfiki różnych nurtów etyki protestanckiej. Panoramę głównych zagadnień moralnych stanowiących przedmiot dialogu ekumenicznego poznajemy na przykładzie przeglądowego wykładu etyki protestanckiej (s. 109), etyki kalwińskiej (s. 110), etyki anglikańskiej (s. 112) i metodystycznej (s. 114).

Z tekstu dowiemy się zatem, że w ujęciu protestanckim życie moralne nie ma znaczenia zbawczego, liczy się jedynie wiara. Dobre czyny stanowią jedynie wyraz wdzięczności za udzieloną przez Boga łaskę. Protestanci nie uważają, aby człowiek stawał się dobry przez dobre uczynki, odwrotnie: usprawiedliwiony, uczyniony dobrym człowiek jest dopiero zdolny do spełniania dobrych czynów (ss. 103-104).

Innym, wskazanym przez autora omawianego dzieła źródłem rozbieżności jest kwestia antropologiczna dotycząca skutków grzechu pierworodnego dla natury człowieka. Inaczej będzie wyglądał wykład moralności przy założeniu zranienia ludzkiej natury (katolicyzm) a inaczej, zakładając całkowite zepsucie natury spowodowanego przez grzech (protestanci).

Poznajemy też sposób, w jaki podejmowana jest tematyka prawa naturalnego (ss. 119-132), grzechu i pokuty (ss. 133-150), oraz spowiedzi (ss. 137, 153) która, okazuje się, wcale nie była przez Marcina Lutra zdecydowanie odrzucona. Sam Luter uważał ją za pożądaną praktykę w życiu, jako przedłużenie chrztu, choć bez nadawania jej znaczenia sakramentalnego.

Wiele uwagi poświęca ks. Nowosad dokumentowi, który można zaliczyć do ważnych osiągnięć na polu dialogu ekumenicznego w kwestiach moralnych. Jest to deklaracja Międzynarodowej Komisji Teologicznej Anglikańsko-Rzymskokatolickiej (w skrócie ARCIC): „Życie w Chrystusie. Moralność, komunია i Kościół”, podpisana 5 września 1993 r. (s. 30). Swojsko brzmi w nim głęboko chrystocentryczne ujęcie

moralności, jako życie w Chrystusie. Temu wymiarowi słusznie poświęcona jest szczególna uwaga w prezentowanej książce, gdyż jest ona praktycznie zbieżna z ujęciem moralności znanym z najnowszych wypowiedzi Magisterium Kościoła. Wystarczy choćby otworzyć pierwsze stronicę encykliki *Deus Caritas est*, aby usłyszeć od Benedykta XVI, że „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, ale natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”.

Zasadnicza zgodność wizji fundamentów moralności chrześcijańskiej nie oznacza braku różnic w zakresie rozwiązań konkretnych, na co zwraca uwagę ks. Nowosad. Tym niemniej zachęta autora do zgłębiania dziedzictwa etyki protestanckiej na temat sposobu realizowania życia w Chrystusie jest poparta uważną i precyzyjną analizą głównych tez wspomnianego dokumentu (str. 39). Autor wskazuje zatem przestrzenie, na których rozwiązania szczegółowe zdecydowanie różnią się z ujęciem katolickim. Jest to zagadnienie autorytetu w Kościele i przykazań kościelnych (ss. 173-181), temat antykoncepcji (ss. 185-188), homoseksualizmu, moralności małżeńskiej (ss. 39-40).

Kryzys autorytetu moralnego w Kościele nie jest wyłącznością środowiska protestanckiego. Trendy współczesnej mentalności krytycznie podchodzą do wszelkiego autorytetu. Wspomina o tym autor (ss. 71-72). Sądzę przy tym, że warto byłoby poświęcić temu zagadnieniu jeszcze więcej uwagi. Z perspektywy czytelnika interesujące byłoby poznanie sugestii autora, w jaki sposób uniknąć wejścia na podobną drogę prowadzącą do całkowitego rozmycia absolutnego charakteru norm moralnych. Stąd bowiem już tylko krok do uznania dopuszczalności antykoncepcji, abdykacji z zasady nierozzerwalności małżeństwa, a nawet zejścia z drogi bezdyskusyjności w negatywnej ocenie aborcji i homoseksualizmu (s. 78-81).

W oddzielnym artykule uwaga ks. Nowosada koncentruje się na omówieniu dokumentu Wspólnej Grupy Roboczej Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego: „Dialog ekumeniczny na temat kwestii moralnych” (s. 62-72). Dowiadujemy się z niego o znaczeniu wizji Kościoła dla kształtu nauczania moralnego danej wspólnoty wyznaniowej. Różnice w pojmowaniu autorytetu Kościoła i kompetencji urzędu nauczycielskiego są głównym źródłem poważnych trudności w dialogu ekumenicznym. Swoiście interesujące jest podejście protestanckie do kwestii relacji między indywidualnym sumieniem a nauczaniem Kościoła. Niewątpliwie jest to jedno z ciekawszych i najbardziej brzemiennych w skutki zagadnień. W ujęciu protestantów Kościół nie posiada kompetencji do rozstrzygania o kwalifikacji moralnej czynów. Takie ujęcie sprawy niesie w sobie poważne implikacje dla sposobu formułowania norm moralnych głoszonych jako zasady życia chrześcijańskiego. Prowadzi to do skrajnego subiektywizmu moralnego i etyki sytuacyjnej wyrażającej się nadaniem indywidualnemu sumieniu wyłączności w określaniu wartości moralnej czynów (ss. 104-105). Troska o jasność wyводу tego fragmentu pracy Ks. Nowosada, sposób prowadzenia myśli spontanicznie skłania czytelnika do delikatnego zaznaczenia na marginesie odnośnych fragmentów encykliki *Veritatis splendor*, w których papież krytycznie odnosi się do podobnych trendów w teologii, już nie protestanckiej, ale uprawianej przez niektórych teologów katolickich. Zaufaniu autora do takich intuicji czytelnika zapewne należy przypisać fakt, że pominął ten trudny wątek w swoim tekście.

Osobny rozdział poświęcił ks. Sławomir Nowosad ekumenicznemu kontekstowi pojednania (ss. 96-101). Wszak „podziały Kościoła rodzą się tam gdzie pojawia się grzech”, a za nim załączki podziałów w postaci nieufności, niechęci, wzajemnych oskarżeń.

Ostatnią część dzieła autor poświęca zebraniu recenzji anglo- i włoskojęzycznych lektur katolickich protestanckich i innych, które wypełniły przestrzeń prawie 30. lat pracy naukowej i dydaktycznej. 152 strony tekstu recenzji ponad 50. pozycji książkowych (!) stanowią owoc imponującego dorobku wypełnionego długimi godzinami kwerendy prowadzonej przez lata w bibliotekach najlepszych ośrodków uniwersyteckich w Stanach Zjednoczonych, Belgii i Anglii. Jest to jednocześnie przekonujące świadectwo przynależności do tej grupy teologów, którzy nie są aż tak zajęci pisaniem, aby nie mieli już czasu na czytanie. Lektura tych dzieł zapośredniczyła ogromną kompetencją i swobodą poruszania się w tematyce ekumenicznego kontekstu chrześcijańskiej moralności.

Szczególną wartość opracowania podnosi zamieszczona na końcu wyjątkowo bogata bibliografia. Ułatwia ona rozeznanie w literaturze przedmiotu, jest cennym narzędziem głębszego zrozumienia protestanckiej wykładni etycznej.

Lektura kolejnej pozycji ks. Nowosada pozwala rozeznaczyć się w historycznych korzeniach i współczesnych nurtach protestanckich poszukiwań etycznych. Daje wgląd w sposób, w jaki protestanci patrzą na Kościół katolicki i jego doktrynę moralną, oraz sposób, w jaki podejmują zagadnienia etyczne w swoim środowisku teologicznym. Dzięki konfrontacji z odmiennymi drogami poszukiwań etycznych służy wzbogaceniu odczytywania moralnej doktryny chrześcijańskiej. To cenna praca nie tylko dla moralistów, ale dla tych wszystkich, którzy chcą zrozumieć znaczenie kwestii moralnych dla współczesnego dialogu ekumenicznego.

Ks. Jarosław Wojtkun

Ks. dr Jarosław Wojtkun – wykładowca teologii moralnej i rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu, adiunkt Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
